

Prof. dr hab. Maria Jolanta Olszewska  
Instytut Literatury Polskiej  
Uniwersytet Warszawski

**Recenzja pracy doktorskiej „Świat osobny” – przestrzeń i bohater w twórczości Piotra Wojciechowskiego Pauliny Biczkowskiej napisanej pod kierunkiem dr hab. Krystyny Turo, prof. UG, Gdańsk 2021**

Praca doktorska mgr Pauliny Biczkowskiej poświęcona jest twórczości Piotra Wojciechowskiego (ur. 1938), znanego pisarza, publicysty i reżysera filmowego. Jego twórczość literacka jest niezwykle obfita, bogata i zróżnicowana. Jest on autorem kilkunastu tomów poetyckich, powieści, opowiadań i książek dla dzieci. Niewątpliwie pisarz ten zajął ważne miejsce na współczesnej mapie literackiej. Ogarnięcie całej jego twórczości, która nieustannie ulega ewolucji poczynszy od wydania pierwszej z jego książek w roku 1967, czyli *Kamiennych pszczół*, wydaje się niezwykle trudne. Do tej pory nie powstała monografia w sposób wyczerpujący i kompetentny całościowo omawiająca wielokształtne dzieło Wojciechowskiego. Warto również zwrócić uwagę na kwestię recepcji twórczości autora *Czaszki w czaszce*. Pomimo ogromnego dorobku jest to twórca mało znany, właściwie nieobecny w świadomości szerszego grona czytelników. Również badacze literatury nie poświęcili mu większej uwagi. Jeśli istnieją prace interpretujące jego utwory, to są to głównie recenzje publikowane na łamach magazynów literackich. Powody tej nieobecności są różne, co wymagałoby głębszej refleksji związanej z kształtem współczesnego życia literackiego. Warto jednak pamiętać, że mamy do czynienia z pisarzem, który od swego debiutu aż do lat ostatnich podejmuje istotną problematykę intelektualno-etyczną, zadaje pytania o sens ludzkiej egzystencji, o wpływ na świadomość współczesnego człowieka historii i tradycji – narodowej, europejskiej, kulturowej, religijnej, literackiej, jak i przemian cywilizacyjnych i społecznych i robi to w sposób niebanalny, twórczy, innowacyjny, nieustannie poszukując nowych sposobów wyrażania tych złożonych kwestii.

Paulina Biczowska podjęła się zatem sprawy trudnej. Postanowiła zmierzyć się z twórczością Wojciechowskiego, nie mając właściwie przewodnika, który przeprowadziłby ją po jej zawiłościach. Kiedy przestudujemy zestawioną pieczołowicie przez Autorkę doktoratu bibliografię, to widzimy, jak na przestrzeni lat przebiegała recepcja dzieł Wojciechowskiego. Nawet badacze literatury tej miary co Marta Wyka, Małgorzata Szpakowska, Piotr Śliwiński czy Wojciech Kaliszewski swe teksty publikowali w czasopismach literackich bardzo różnego

typu takich jak np. „Życie Literackie”, „Miesięcznik Literacki”, „Twórczość”, „Nowy Wyraz”, „Kamena”, „Dialog”, „Więź”, „Kresy”, „Kultura”, „Polityka” czy „Rzeczypospolita”. Z prac o naukowym charakterze poza artykułami autorki dysertacji, można wskazać dosłownie tylko kilka nazwisk: Jana Tomkowskiego, Marii Woźniakiewicz-Dziadosz, Janusza Pasternaka czy Cezarego Zalewskiego. Jak widać przedłożona do recenzji dysertacja stanowi pierwszą taką poważną próbę opracowania twórczości Wojciechowskiego.

Praca doktorska została przez mgr Biczkową zaplanowana w sposób staranny i przemyślany. Zanim przystąpiła do napisania doktoratu próbowała już wcześniej dokonać rozpoznania tej niełatwej twórczości i zmierzyć się z wyłonionymi z niej problemami w wybranych utworach pisarza. Te wstępne badania doprowadziły ją do kontestacji, że „znakiem rozpoznawczym jego twórczości stał się charakterystyczny sposób konstrukcji świata przedstawionego - łączenie w jednej czasoprzestrzeni elementów pochodzących z różnych przestrzeni geograficznych i odmiennych okresów historycznych, w tym współczesności, a także elementów fikcyjnych” (s. 6). Mgr Biczowska dokonała selekcji utworów Wojciechowskiego i ostatecznie swój doktorat poświęciła pierwszym utworom pisarza powstałym w latach 60. i 70. XX w., a więc jeszcze w czasach głębokiego PRL-u. Są to *Kamienne pszczoły* (1967), niesłusznie, jak dowiodła Autorka, uważane za debiut pisarza i kolejna jego powieść, *Czaszka w czaszce* (1970). Oba te utwory wyróżniały się w szczególności sposobem na tle literatury po 1945, nie tylko treścią, ale również formą, a zwłaszcza obecnym w nich kodem, za pomocą którego pisarz prowadził grę z cenzurą PRL-u i ówczesnymi czytelnikami. Nie oznacza to jednak, że mamy do czynienia z quasi-publicystką, która po latach wyczerpała swą aktualność i potencjał artystyczny, stając się dokumentem minionej epoki.

A zatem mgr Biczowska nie wzięła pod uwagę wszystkich utworów Wojciechowskiego, a w polu jej zainteresowania znalazły się dwie pierwsze jego powieści poświęcone wymyślonemu przez niego miejscu, Cesarstwu, które nosi jednocześnie cechy Polski Ludowej (państwa totalitarnego) i Austro-Węgier. Wydanie najpierw *Kamiennych pszczoł*, a wkrótce potem *Czaszki w czaszce* stało się na przełomie lat 60. i 70. XX w. ważnym wydarzeniem literackim, jak i politycznym. Ponieważ utwory te budziły wtedy szczerze zainteresowanie nie tylko krytyków, ale również czytelników, ich odbiór był autentyczny. Warto przypomnieć, że za *Kamienne pszczoły* Wojciechowski otrzymał nagrodę im. Macha, co dla młodego twórcy było dużym wyróżnieniem. Zdawano sobie sprawę, że pisarz prowadzi dość wyrafinowaną grę z peerelowską cenzurą, dokonując ostrego rozrachunku z rzeczywistością ustroju totalitarnego i próbując przywracać niszczone przez politykę władz PRL-u wartości. Jednak już wtedy w recenzjach jego pierwszych książek zwrócono uwagę, że

Wojciechowski, wykracza poza schemat, obowiązującą wtedy konwencję, myśli samodzielnie i śmiało czerpie z tradycji literackiej i kulturowej, przekształcając w twórczy sposób różne wątki i motywy i budując konstrukt estetyczny, służący różnym, nie tylko politycznym celom. Przy tym Wojciechowski okazał się mistrzem absurdu i groteski, parodii, pastiszu i aluzji literackich itd. W ten sposób autor sytuował się w opozycji do popularnego wtedy nurtu „małego realizmu”. Tak na ten temat wypowiedział się

W swoich książkach po prostu zapraszam ludzi do stołu zastawionego różnymi potrawami. Częstoście się, rozmawiajmy przy tym, pogadajmy, a już co kto znajdzie... Pisanie to jest działalność nie tylko świadoma. To jest również zakładanie drenów w swoją podświadomość (Piotr Wojciechowski).

Niewątpliwie lektura książek Wojciechowskiego ze względu na uprawianą przez niego strategię pisarską i styl wypowiedzi nie należy do najłatwiejszych. Niewątpliwie, co podkreśla Autorka rozprawy, *Kamienne pszczoły* i *Czaszka w czaszce* stanowiły *novum* na gruncie literatury powojennej i należy uznać je za ważny punkt odniesienia dla całej, w tym także późniejszej, twórczości pisarza. Wypracowaną tam metodą budowania dyskursu z powodzeniem posługiwał się w swych kolejnych tekstach. Poza tym nieustannie powracał do obecnych tam tematów, wątków i motywów, nadając im nowy kształt i przypisując nową treść. To tłumaczy wagę i znaczenie tych dwóch, pierwszych jego powieści. Krytycy, omawiając kolejne utwory Wojciechowskiego, zazwyczaj je przywołują, nawet przez używanie formuł typu: „autor *Kamiennych pszczoł*” czy „autor *Czaszki w czaszce*”. To wyróżnienie ma w tym przypadku charakter wartościujący i podkreśla rangę miejsca zajmowanego przez te dwie powieści w twórczości Wojciechowskiego. A zatem, jak zauważyła mgr Biczowska, powieści te stanowią fundament twórczości autora *Bajek złotego psa*. Tym bardziej zastanawia brak poświęconej im osobnej, pogłębionej analizy naukowej. Przedłożona do recenzji praca doktorska ma zatem charakter pionierski i stara się ową lukę badawczą wypełnić.

Dysertacja została skomponowana pod kątem interpretacji stworzonego przez Wojciechowskiego „świata osobnego”. Paulina Biczowska wychodzi z założenia, że jest on czymś więcej niż tylko sposobem prowadzenia osobliwej gry z czytelnikiem, kodem pozwalający na mówienie o rzeczywistości pozatekstowej. Ów „świat osobny” jest to, jak pisze Autorka, „dogłębnie przemyślana i niezwykle złożona pod względem koncepcyjnym, konstrukcyjnym, gatunkowym, intertekstualnym i językowym wypowiedź literacka” (s. 7). Ten świat stworzony przez pisarza jest osobny, ageograficzny i ahistoryczny, ewokujący własne sensory, a przy tym niezwykle skomplikowany, osadzony w tradycji potraktowanej przez pisarza jako twór złożony, nakładający na siebie różne przestrzenie historyczne i geograficzne

przełomu XIX i XX w. tj. odmienne i hybrydyczne światy Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Ten fikcyjny twór pozwolił pisarzowi na zilustrowanie trudnej sytuacji człowieka pod względem egzystencjalnym, politycznym, społecznym i kulturowym. W tych powieściach nici tradycji, zapożyczonych od różnych nacji i społeczności dawnej Rzeczypospolitej, zrywają się i zawiązują na nowo, często w sposób mocno nieczytelny i skomplikowany. W tle mamy Rzeczypospolitą Obojga Narodów, Cesarstwo Austro-Węgierskie, Młoda Polskę, I i II wojnę światową, jak i twardy realizm PRL-u. W tej ze swej natury impresyjno-kreacyjnej prozie, przedstawiającej zmitologizowany obraz świata, Wojciechowski podejmuje problematykę intelektualno-moralną, stawia pytania o sens życia, historii, o wpływ na świadomość współczesnego człowieka zarówno tradycji – narodowej, europejskiej, kulturowej, religijnej, literackiej, jak i ogólnohistorycznych i ogólnokulturowych procesów i związanych z nimi przemian cywilizacyjnych i społecznych. Człowiek w widzeniu Wojciechowskiego nie żyje tylko „tu i teraz”, ale jest zdeterminowany przez przeszłość, co określa jego nie do końca ukształtowaną tożsamość. Nic tu nie jest proste, a wszelkie pogmatwania, niezrozumiałości czy wręcz mętności mają swój głęboki sens. Pisarz używa języka mocno nieprzeźroczystego, wydawałoby się, że nieprecyzyjnego czy nawet dwuznacznego. Wielokrotnie powraca do różnych myśli, aby zaprezentować je w odmienny sposób i osadzić je w zupełnie innym kontekście. Powieściowy dyskurs zbudowany jest z aluzji, podtekstów, metafor, zdania są wielokrotnie złożone, Wojciechowski posługuje się inwersją, co sprawia, że mamy do czynienia ze stylem „manierycznym”, „barokowym”. Jego powieści są – co podkreśla mgr Biczowska - trudną, kontestującą lekturą, wyzwaniem rzuconym przyzwyczajeniom odbiorcy. Analiza tekstu, który należy wręcz „rozplątać”, staje się więc nie lada wyzwaniem. W tym celu Autorka dysertacji sięgnęła po metodologię opartą na hermeneutyce, co pozwoliło jej przeprowadzić wnikliwą, wręcz drobiazgową analizę tekstu. To jego (roz)czytywanie przez mgr Biczowską, miejscami zbliżone nawet do pracy z tekstem zaproponowanym np. przez Paula Ricoeura w jego pracy *Język, tekst, interpretacja: wybór pism* (Warszawa 1989), pozwala na szczegółowe rozpoznanie tej złożonej, wielopiętrowej konstrukcji i spojrzenie na nią z różnych perspektyw, na wskazanie obecności w jej strukturach poszczególnych tematów, wątków i motywów i ustalenie sensu przekazywanych przez nie treści w zależności od uruchomionego przez pisarza w danym momencie kontekstu. Prowadzi to, szerzej rzecz ujmując, do rozpoznania istoty strategii pisarskiej Wojciechowskiego i uświadomienia odbiorcy odrębności budowanego przez niego dyskursu i stylu wypowiedzi w rozumieniu Stanisława Balbusa.

Tak więc mgr Biczowska, powtórzmy to raz jeszcze, postawiła sobie za cel poddanie wnikliwej analizie zawłości i wielopłaszczyznowości wykreowanej w *Kamiennych pszczołach* i *Czaszka w czasie* fikcyjnej rzeczywistości pod kątem obecności „świata osobnego”. Na wstępie zwróciła uwagę, że w obu powieściach, pomimo podobieństw, mamy znaczące różnice o charakterze semantycznym. Dotyczy to biografii głównego bohatera, którego postać wydawałaby się łączyć te dwie powieści, tak, że powinny one stworzyć dylogię, a następnie zapowiedzieć cykl. Okazuje się jednak, że Dymitr Łazur w każdej z tych powieści posiada inną biografię i z tego powodu nie można tych postaci ze sobą utożsamiać. Te różnice okazują się znaczące. Konfiguracja losów bohaterów, pokazywanych w różnych momentach ich życia, jest jednym z ulubionych chwytów pisarskich Wojciechowskiego. Podobnie rzecz przedstawia się z ontologią miejsc obecnych w tych dwóch powieściach (podobnie zresztą dzieje się w kolejnych powieściach Wojciechowskiego). Zmienia się kształt i charakter zarówno całego fikcyjnego Cesarstwa, jak i szczegółowo potraktowanych miejsc osobnych w tych powieściach, takich jak Bircza wraz z jej okolicami, przestrzeń Bałkanów, Paryż i Odessa. Każde z tych miejsc posiada własną topografię, przy czym na powieściowych mapach i planach można odnaleźć miejsca istniejące historycznie, jak i te zmyślane, oba potraktowane jednak na tej samej zasadzie. Autorka dysertacji, analizując owe „światy osobne”, stworzone przez Wojciechowskiego, wzięła pod uwagę takie kategorie jak: konstrukcja całości świata przedstawionego, charakterystyka miejsc związanych z losem bohaterów, koncepcja głównego bohatera, jego związki z konkretnymi miejscami obecnymi w powieściach oraz relacje z innymi ludźmi, głównie z kobietami. Starła się pokazać to, co dla Wojciechowskiego jest najważniejsze, na czym skupia swą uwagę i wokół czego buduje powieściową narrację. Według Wojciechowskiego to nie historia determinuje człowieka, tylko Historia istnieje w człowieku. Można zatem mówić o obecnej w tym dyskursie podmiotowej pamięci historycznej nadającej mu kształt i charakter. Takie podejście do tego zagadnienia ma wpływ na przekazywany sens dyskursu i jego odbiór.

A zatem teza doktoratu została przez mgr Biczowską wyraźnie sformułowana. Pod tym kątem zaplanowała swą pracę. Dobrze sformułowana teza pomogła jej w zbudowaniu przejrzystej kompozycji dysertacji. Jej kompozycja jest planowa, logiczna, dobrze uporządkowana, odzwierciedla tok myślowy Autorki, który okazuje się bez większego trudu możliwy do zrekonstruowania. Wyrazistość i przejrzystość wywodu jest niewątpliwym atutem recenzowanego doktoratu. Nie ma w nim, co należy podkreślić, zbędnych dygresji ani niejasności rozbijających tok wywodu interpretacyjnego. Uporządkowany, spójny tok wypowiedzi dokumentuje, że teza jest w kolejnych rozdziałach doktoratu konsekwentnie

udowodniana, co czyni dyskurs czytelny i przemyślany pod względem układu przekazywanych treści. Autorka od początku wie, czego ma szukać, pod jakim kątem ma opracować zgromadzony przez siebie materiał i jakie treści z niego wydobyć. Ta narzucona sobie dyscyplina myślowa jest godna uznania i stanowi - według mnie - niewątpliwą zaletę recenzowanej pracy doktorskiej.

Doktorat składa się z siedmiu rozdziałów, a każdy z nich z kilku podrozdziałów tak że już na podstawie spisu treści można zrekonstruować przebieg analiz niełatwych w czytaniu i interpretowaniu powieści Wojciechowskiego. W rozdziale I mgr Biczowska nakreśliła portret pisarza, jego drogę twórczą, skupiła się także na analizie dwóch nieznanego jego utworów, *Pociągu pancernego* (1964) i *Szubienicznego wzgórza* (1965), które powstały przed *Kamiennymi pszczołami* i tak naprawdę to je należy uznać za debiut pisarza. Nie są to jeszcze rzeczy w pełni gotowe i przemyślane, ale stanowią dobrą wprawkę warsztatową i ujawniają podstawową cechę tego pisarstwa, jakim jest wieloznaczeniowość budowanego dyskursu. W rozdziale II Autorka pieczołowicie odnotowała wszystkie teksty omawiające *Kamienne pszczoły* i *Czaszkę w czaszce*, zaprezentowała sposób podejścia do tych utworów przez poszczególnych krytyków literackich. Poziom merytoryczny tych odczytań prezentuje się bardzo różnie aż po całkowicie błędny, czego przykładem jest postówie Zbigniewa Żabickiego do pierwszego wydania *Czaszki w czaszce*. Analiza tych recenzji i pogrupowanie zagadnień w nich poruszanych pomogła mgr Biczowskiej w ustaleniu scenariusza badawczego z uwzględnieniem kwestii, jakie należy podjąć przy analizowanych powieści Wojciechowskiego. Kolejne rozdziały doktoratu realizują ten scenariusz. Tak więc w Rozdziale III zatytułowanym *Imperium Secesji – jedyne w swoim rodzaju* mamy omówiony sposób konstrukcji fikcyjnego Cesarstwa w obu powieściach z uwzględnieniem takich elementów jak: sposób konstruowania przestrzeni, obecne elementy topografii i miejsc historycznych oraz ich porównanie. W odczytywaniu znaczenia powieści okazała się także analiza koncepcji czasu powieściowego. W tym rozdziale Autorka obszernie odniosła się do mitu Galicji zajmującego znaczące miejsce w wyobraźni narodowej. Biczowskiej udało się pokazać powiązanie pomiędzy historyczną Galicją, istniejącą w sposób realny, a konstruktem, jakim jest fikcyjne Cesarstwo wykreowane przez Wojciechowskiego. W ten sposób Autorka dysertacji udowodniła, że pisarz w tych dwóch powieściach zdecydowanie wykroczył poza doraźny cel, jakim było zmylenie cenzury w PRL-u. W Rozdziale IV i V najpierw w *Kamiennych pszczołach* (*Parabola PRL-u w „Kamiennych pszczołach”*), a następnie w *Czaszka w czaszce* (*Polityczne uwikłania jednostki – „Czaszka w czaszce”*) Autorka stara się rozszyfrować kod literackim, czy też język ezopowy, aby posłużyć się XIX-wiecznym pojęciem, jaki w tych powieściach stworzył Wojciechowski, aby mówić o

najnowszej historii, zdając sobie sprawę z obowiązkowej wtedy ingerencji cenzury. Zwróciła także szczególną uwagę na wprowadzenie do powieści walk partyzanckich ważnych dla budowania tożsamości wojennego pokolenia. Następnie Biczowska wskazała na 4 porządki, konstytuujące świat przedstawiony utworu, czyli porządek naukowy, magiczny, mityczny i religijny, które, jak się okazuje, stoją w opozycji do stworzonego przez rządy peerelowskie narzucanego odgórnie ładu, mającego na celu zniewolenie duchowe człowieka („pranie mózgu”). Aby pokazać ograniczenia życia w PRL-u Autorka zaprezentowała słabą możliwość podróżowania po świecie, stąd przestrzeń Cesarstwa okazuje się zamknięta, a jego mieszkańcy skazani na izolację. Jednak – jak udokumentowała to mgr Biczowska - nie do końca jest to jednak świat wartościowany negatywnie, ponieważ można potraktować go również na zasadzie „małej Ojczyzny” wraz z jej specyfiką i zakorzenieniem. Taki jest w *Kamiennych pszczołach* dla Dymitra. świat Birży Przy analizie *Czaszki w czaszce* mgr Biczowska zwróciła uwagę, że podjęte zagadnienia dotyczą już nie tylko Polski, ale ogromnego Cesarstwa, którego granic ludzie nie mogą opuścić. W tym rozdziale Autorka dokonała też analizy obecnej w tej powieści nowomowy. W ten sposób odczytała powieść Wojciechowskiego jako rzecz o totalnym zniewoleniu jednostek. W kolejnych rozdziałach VI. (*Daleko od Birczy, daleko od Twierdzy – o przestrzeniach wypraw Dymitra Łazura*) i VII. (*Gdzie miejsce jego, tam serce jego – o relacjach Dymitra Łazura z kobietami*) Autorka odeszła od lektury wymienionych powieści pod kątem ich związku z polityką państwową PRL-u. Skupiała się teraz na opisie wybranych miejsc, czy też raczej atmosfery wokół nich budowanej, w tych dwóch powieściach. Rozległe Bałkany, Paryż i Odessa, każde z tych miejsc ze swą atmosferą, gdzie miesza się to, co udokumentowane historycznie, z tym, co fikcyjne, wywiera odmienny wpływ na bohatera. Następnie mgr Biczowska starała się powiązać te miejsca, „osobne” dla głównego bohatera, z jego relacjami erotycznymi. Dymitr związany jest z czterema różnymi kobietami, co ma wpływ na jego zachowanie i losy. Sprawy miłosne, ściśle powiązane z miejscami i bohaterem, różnie zresztą pokazane, okazują się niezwykle istotne dla odczytania nadrzędnego sensu tych powieści. Miejsca, z którymi związany jest człowiek, mają bezpośredni wpływ na niego i jednocześnie on sam te miejsca kształtuje. Można zatem mówić o wzajemnej determinacji. Pisarza, co dobrze udokumentowała mgr Biczowska w swej pracy doktorskiej, interesują procesy dziejowe i kulturowe, którym podlega człowiek, kształtowany przez czas, miejsca i ludzi, których spotyka na swej drodze, niebędący przecież wobec nich całkowicie bierny i bezwolny. Kontakty na różne sposoby odzwierciedlają się w jego świadomości.

Całość dysertacji mgr Biczowskiej wieńczy zakończenie, w którym Autorka dokonała zestawienia wspólnych wątków dla *Kamiennych pszczoł* i *Czaszki w czaszce*. Wojciechowski

w tych dwóch powieściach połączył w syntetyczną całość elementy historyczne i fikcyjne, aby stworzyć estetyczny konstrukt, będący nośnikiem ważnych dla niego kwestii takich jak podmiotowość bohatera, jego rozterki wewnętrzne, poszukiwanie przez niego tożsamości, która nabiera w jego ujęciu charakteru tożsamości performatywnej i narracyjnej, chęć oświecenia stosunku do przeszłości, kultury, tradycji, podjęcia kwestii mitów narodowych i rozrachunku z nimi, potrzeba docenienia antropologię dziejowa itd. oraz ujawnienie związanych z tym wszelkich komplikacji. Wojciechowski, na co szczególną uwagę zwróciła Autorka dysertacji, wykorzystuje do tego celu groteskowość (zbliża się w rozumieniu groteski do koncepcji groteski według Wolfganga Kaysera<sup>1</sup>), ironię, wyolbrzymienie i wyjaskrawienie, parodiowanie, persyflaż, wielość gatunkową – powieść w listach, pamiętnik, co nadaje powieściowemu dyskursowi szczególny charakter intelektualno-etyczny. Przy tym pisarz śmiało miesza fikcję z prawdą, odważnie operuje różnymi płaszczyznami i strukturami czasowo-przestrzennymi dyskursu, odnosząc się do różnych epok historycznych, przestrzeni geograficznych i posługuje się wymyślonym przez siebie kodem, aby nawiązać kontakt z czytelnikiem ponad głowami cenzorów. Wojciechowski w tych dwóch powieściach, jak można ustalić na podstawie rozpoznań dokonanych w doktoracie, stworzył szczególną literacką hybrydę. Jest to świat specyficzny, przerafinowany, wyraziście fikcyjny, pełen aluzji literackich, kulturowych, ujawniających nie tylko absurdy PRL-u, ale mający zdecydowanie szerszy wydźwięk.

Wydaje się, że Autorka ze zderzenia z prozą Wojciechowskiego wyszła zwycięsko. Udało jej się wyjść poza wąskie ramy odczytania tych powieści charakterystycznego dla okresu przed rokiem 1989. Warto zatem było podjąć wysiłek interpretacyjny, aby ujawnić szerszą problematykę tych dwóch „kultowych” powieści Wojciechowskiego. Wydaje się to istotne, ponieważ takie wieloaspektowe podejście do ich lektury uniemożliwia zamknięcie ich tylko w przestrzeni dokumentu peerelowskiej rzeczywistości. Okazuje się, że te powieści są czymś więcej niż dokumentem, a uwaga badaczy kieruje się w stronę nowego, modernistycznego czy wręcz postmodernistycznego rozumienia i podejścia do kwestii powieści historycznych czy „kresowych”, przy czym inaczej rozumiany ich rys galicyjski wydaje się ważny i ciekawy, zwłaszcza że ostatnie lata przyniosły duży wzrost zainteresowania Galicją i galicyjskością, aby

---

<sup>1</sup> W. Kayser stwierdza, że : „Mimo całej bezradności i zgrozy jaką budzą w nas ciemne moce, które czają się zewsząd w naszym świecie i mogą go nam uczynić obcym — prawdziwie artystyczne ukształtowanie działa zarazem jako zagadkowy czynnik wyzwolenia. Wszystko, co niejasne, jest uporządkowane, tajemnicze zostaje ujawnione, niepojęte — wypowiedziane. I tak wyłania się ostateczne wyjaśnienie: ukształtowanie czegoś groteskowego jest próbą zaklęcia i okiełznania wszystkiego, co w świecie demoniczne” [podkreśl. autor] (Wolfgang Kayser, *Próba określenia istoty groteskowości*, przeł. Ryszard Handke, „Pamiętnik Literacki” 1979, z. 4, s. 279).



odwołać się do nowocześnie traktujących tę kwestię prac np. Larry'ego Wolffa, *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, Kraków 2020, A. Woldan, *Mit Austrii w literaturze polskiej*, Kraków 2002, *Mit Galicji*, red. J. Purchla [et al.], Kraków 2014 czy M. Krajkowski, *Oblicza prowincji. Galicja w polskojęzycznej prozie pisarzy zaboru austriackiego II połowy XIX wieku*, Toruń 2016. Także ważne jest szersze, nowoczesne rozumienie zjawiska secesji, do pojęcia której w interpretacji tych powieści Wojciechowskiego odwoływał się m. in. Jarosław Iwaszkiewicz. Myślę tu o odwołaniu się do pracy np. Teresy Pękali, *Secesja. Konkretyzacje i interpretacje*, Lublin 1995. Nowa optyka wydaje się niezmiernie ważna.

W kontekście tego, co zostało już opowiedziane warto zadać pytanie, czy konstrukcja estetyczna, z jaką mamy do czynienia poparta świadomością pisarską Wojciechowskiego uprawnia nas do mówienia o tej prozie jako modernistycznej, a może już jako antycypującej myślenie kategoriami postmodernizmu. Może warto spojrzeć się na te dwa teksty w optyce „później nowoczesności”. Jest to również pytanie o to, jak potraktować te dwie powieści Wojciechowskiego, *Kamienne pszczoły* i *Czaszka w czaszce*, w kontekście najnowszych kierunków w literaturoznawstwie i metodologii, których kompendium stanowi podręcznik Michała Pawła Markowskiego i Anny Burzyńskiej pt. *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Kraków 2006. W doktoracie kwestii ściśle metodologicznych i teoretycznych trochę mi zabrakło. Warto by – moim zdaniem – choć w przypisach kilka takich prac teoretycznych wskazać np. dotyczących badań nad podmiotowością, tożsamością, naaratywizmem. Tego typu refleksja, obejmująca całą drogę pisarską Wojciechowskiego, powinna mieć ogólny charakter. Warto o nią uzupełnić wartościowe badania zamieszczone w przedłożonym do recenzji doktoracie.

Poza wysoką oceną merytoryczną pracy doktorskiej mgr Biczowskiej, chciałbym podkreślić, że również ocena formalna pracy, jest wysoka. Autorka wykazała się nie tylko znakomitą umiejętnością analizy trudnych tekstów literackich, samodzielnością myślenia i formułowania własnych sądów, ale również dobrym warsztatem polonistycznym. Sprawnie prowadzi narrację, a całość jej wywodu charakteryzuje się spójnością i logiką. Praca doktorska została przez nią przygotowana w niezwykle staranny sposób. Właściwie trudno jest znaleźć błędy stylistyczne czy interpunkcyjne. Świadczy to o tym, że do swej pracy badawczej mgr Biczowska podeszła bardzo poważnie.

## **Wniosek**

Przedłożoną do oceny dysertację mgr Pauliny Biczowskiej z powodzeniem można uznać za podstawę do uzyskania stopnia doktora nauk humanistycznych. Ogrom wykonanej

pracy, poznawcze korzyści rozprawy i jej wartości interpretacyjne oraz pogłębione ujęcie problematyki każą uznać rozprawę mgr Biczowskiej za ważny wkład do dotychczasowej wiedzy o literaturze i kulturze XX wieku.

Tym samym stwierdzam, że dysertacja Pauliny Biczowskiej spełnia warunki stawiane pracom doktorskim w artykule 13 ust.1 z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz stopniach i tytułach naukowych w zakresie sztuki. Stawiam wniosek o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Maria Jolanta Olszewska*

Warszawa 30 czerwca 2021 r.

Maria Jolanta Olszewska